

Ostatni koncert rockowy w starym Domu Kultury

Dnia 20 czerwca 2009 roku odbył się ostatni koncert rockowy w sierpeckim Domu Kultury. Prawdopodobnie na początku września budynek zostanie przeznaczony do remontu, a zarazem przebudowy. Ten dzień ma historyczną wartość dla wielu osób. Podczas koncertu zagrały zespoły takie jak: Silent Rave, Radical Front oraz Agonia. Koncert miał rozpocząć się o godzinie 16:00. Przesunięto jednak rozpoczęcie o godzinę później, dostosowując porę do wymagań większości zainteresowanych. Wstęp kosztował 5 złotych, czyli moim zdaniem tylko symbolicznie, biorąc pod uwagę poziom zespołów, które występowały.

W początkowych założeniach podczas koncertu miał wystąpić zespół Dekalog z Rypina grający trash i death metal, jednak na kilka dni przed koncertem okazało się, że nie mogą zagrać. Ich miejsce zajęła grupa Silent Rave, która również pochodzi z Rypina. I zarówno jeden jak i drugi zespół ma tego samego gitarzystę – Marcina Goślickiego.

Koncert rozpoczął występ Silent Rave. Jest to zespół, który zajmuje się muzyką rock i metal. Początkowa nazwa grupy brzmiała: The Wonders. Grali w pierwszym okresie swojego istnienia soft rock. Zespół istnieje od końca 2005 roku. Zadebiutowali podczas finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w 2006 roku. Od tamtego czasu zegrali sporo koncertów obok takich wykonawców jak: Kobranocka, Nocna Zmiana Bluesa, Harlem, DSL oraz Manchester. W tym samym roku zarejestrowali swoje pierwsze koncertowe demo. W 2007 roku kapela zmieniła nieco swój styl i zaczęła grać progresywny rock. Zespół zmienił nazwę na Silent Rave w lipcu 2007 roku, gdy zarejestrowali swoje pierwsze demo w studiu w Toruniu. W planach mają wydanie swojej debiutanckiej płyty. W skład zespołu wchodzi: Sandra Brzeska – vocal, Marcin Goślicki – gitara elektryczna, Filip Kaszubowski – gitara elektryczna, Piotr Latopolski – gitara basowa, Michał Chrzanowski – perkusja.

Sala widowiskowa w Domu Kultury była prawie zapełniona, młodzież wspaniale bawiła się pod sceną. Ogromne wrażenie szczególnie na męskiej części publiczności zrobiła wokalistka. Grupa zaprezentowała kilka swoich najlepszych utworów. Widzów z godziny na godzinę przybywało zarówno na widowni, jak i przy kasie.

Po występie Silent Rave na scenę wszedł sierpecki zespół – Radical Front. Obecnie w skład zespołu wchodzi: Tomek Krukowski – vocal, gitara basowa; Jarek Hołota – vocal, Maciej Krawczyk – gitara elektryczna, Dominik Szablewski – trąbka, flet; Łukasz Górzyński – perkusja. Jak sami mówią, ich zespół to mieszanka kilku stylów. Grają głównie HC/Crossover, ale ich styl kwalifikuje się także na SKA. Wielu mało doświadczonych w rozpoznawaniu subtelnych różnic między stylami muzycznymi słuchaczy żyje w przeświadczeniu, że Radical Front identyfikuje się z gatunkiem Oi/Punk. Zespół jednak „rękami i butami wzbrania się

przed tym określeniem”. Co ciekawe, na swoim koncercie ma interpretacje dwóch wierszy Władysława Broniewskiego – „Bagnet na broń” oraz „Ballady i Romanse”. Niestety na koncercie nie mógł się pojawić Jarek Hołota, więc Radical Front nie wystąpił w pełnym składzie. Przedstawili kilka starych utworów, choć zagrano też nowe, które zostały bardzo entuzjastycznie przyjęte przez publiczność. W ostatnim utworze na słuchaczy czekała niemała niespodzianka. Jeden z członków zespołu - Dominik Szablewski odłożył trąbkę, wziął do

Silent Rave - zespół rockowy z Rypina



ręki flet i zagrał na nim ostatnią piosenkę. Nikt się tego nie spodziewał. Było to znakomite połączenie. Flet doskonale zastąpił trąbkę i wspaniale brzmiał z gitarą basową, elektryczną i perkusją w tle. Takich innowacji jest już coraz mniej niestety. Szkoda, ponieważ to wspaniały pomysł aby łączyć takie elementy ze sobą. Zespół wypadł znakomicie. Publiczności udało się wyprosić bis, więc zegrali jeszcze jeden utwór po czym zostawili scenę dla drugiego stosunkowo młodego, lecz już dość poznanego przez młodych miłośników muzyki rockowej sierpeckiego zespołu – Agonia.

Zespół ten istnieje od stycznia 2009 roku. Swój debiut mieli 6 czerwca, podczas X Wieczoru Poezji w Starym Młynie (Borkowo). Koncert w Młynie był ich pierwszym małym sukcesem. Dzięki niemu byli już